

Marcelka po wypadku chodzi o kuli i musi dużo ćwiczyć, żeby wyzdrowieć.

Nie jest jej łatwo, tym bardziej że jej klasę zdominowały dwie dziewczyny,

które dokuczają jej i się z niej

wyśmiewają. Dziewczynka marzy o

tym, żeby mieć psa, ale mama mówi:

„Nie ma mowy”, nawet kiedy ciocia znajduje na ulicy małego psiaka i musi go oddać do schroniska.

Jednak pan doktor twierdzi, że taki psiak pomógłby Marcelce w leczeniu.

I tak oto dziewczynka staje się panią psa Rozrabiaka i już nie jest samotna.

A że dla swojego Rozrabiaka robi wszystko, poradzi sobie i z

rehabilitacją, i z głupimi żartami

niesympatycznych koleżanek.

Źródło opisu:

<http://www.gandalf.com.pl/b/dasz-rade-marcelko/>